Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. - P. K. O. Nr. 151.100.

4000 M

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie mies. M. 90.000, z odnosz. do domu M. 100.000. Zamiejsc. M. 100.000. Zagranicą Mk. 150.000

Nr. 232. — Rok VI. Kraków, poniedziałek 24 września 1923 r. Red. naczelny ANTONI KRZYWY

Nasze zwycięstwa i straty.

Po wyborach na Śląsku Cieszyńskim pod zaborem czeskim.

Kraków 23 września.

(s.) Według ostatecznych obliczeń **Polacy na Śląsku Cieszyńskim** pod zaborem czeskim **zdobyli przy wyborach do rad gminnych przeszło 650 mandatów**, nie licząc 70—80 radnych komunistów. Jest to niewątpliwie nasze zwycięstwo, jeśli się zważy, że czeski spis ludności sporządzony pod terorem czeskim w r. 1921 zaprzeczał formalnie istnienia bezwzględnej większości polskiej w oderwanej przez Czechów części Śląska Cieszyńskiego. **Wybory obecne do rad gminych zadały kłam fałszerstwu urzędów czeskich.**

Lecz w obliczeniach naszych nie o to tylko idzie, by się cieszyć z tej w oczy bijącej manifestacji naszej żywotności. Idzie raczej o to, aby sprawę zwycięstwa naszego rozpatrzeć nie tylko w świetle fałszerstw czeskich, lecz także w świetle prawdy nam znanej.

Otóż według danych z okresu plebisytowego na Śląsku dziś czeskim żyje 200.000 ludności polskiej. **Liczba zdobytych obecnie przez tę ludność 650 mandatów odpowiada zaledwie sile 150.000** naszych rodaków. A zatem co robiły, co się stało z 50.000 Polaków na Śląsku czeskim?

Zostały połknięte przez teror masy czeskiej. Otóż **w niespełna dwa lata od zajęcia Śląska przez Czechów 50.000 naszych rodaków jakby żywcem zostało pochłoniętych i rozpłynęło się w masie czeskiej.**

Przypuśćmy, że znowu czeskie fałszerstwa wyborcze, głosowanie garnizonu wojskowego, teror i przekupstwo wpłynęły na sfałszowanie ostatecznego rezultatu wyborów to jednak pomimo to nieprawdopodobnem się zdaje, aby można było sfałszować wybory w liczbie mandatów odpowiadających tak wielkiej liczbie naszej ludności.

Kiedy się czyta, że w takim nawskróś polskim Jabłonkowie, Nydku, Pisoku, gdzie jeszcze w r. 1921 nie było ani jednego Czecha, **Czesi zdobyli po 7—14 mandatów**, to musi się przyjść do przekonania, że **odporność masy polskiej w pewnych okolicach Śląska gwałtownie maleje, a perspektywy naszej walki z Czechami na tym terenie nie przedstawiają się zbyt różowo na przyszłość.**

W świetle tej prawdy widać dopiero, czem Polska płaci wciąż za niepowodzenia awanturniczej wyprawy kijowskiej i za lekkomyślność polityki zagranicznej lewicy.

Musieliśmy w r. 1921 odstąpić część szczerze polską Śląska Cieszyńskiego Czechom, a dziś tracimy około 50.000 ludności — kto wie, czy nie bezpowrotnie. Wybory gminne są bowiem linją demarkacyjną dla ludności czeskiej i polskiej. Kto głosował na listę czeską, ten bezpowrotnie niemal dla nas stracony.

Z tego powodu nie tyle trzeba się nam cieszyć ze zwycięstwa do rad gminnych, jak raczej należy poważnie zatroskać się, aby **niedopuścić dalszego kurczenia się ludności polskiej na Śląsku czeskim.** Powołane do tego jest naturalnie w pierwszym rzędzie społeczeństwo polskie, żyjące w południowo-zachodniej części Polski, a więc w województwie Śląskiem i Krakowskiem. **Specjalne zadanie czuwania nad tą sprawą ciąży nad Krakowem.** Kraków śpi! Śpi tak gruntownie, że to aż wchodzi w przysłowie.

Tu w Krakowie winna na nowo być podjęta akcja ratowania ludności polskiej na Śląsku czeskim mieszkającej.

Stąd musi wyjść inicjatywa i tu muszą znaleźć się na ten cel środki. Oczekujemy tej akcji od naszych **instytucji społecznych i finansowych.**

Niemcy wypuszczają banknoty 1 miljardowe.

Berlin. (AW).

W najbliższych dniach, mają być wypuszczone w obieg nowe banknoty opiewające na sumę jednego miljarda. Są to dawne banknoty tysiąc markowe, które zostały obecnie przedrukowane.

Doniosłe układy polsko-gdańskie w sprawie walutowej.

Banki i Rząd polski wezmą udział w tworzeniu gdańskiego Banku Emisyjnego. — Nawzajem, przysługują te prawa Gdańskowi w polskim Banku Emisyjnym.

Gdańsk. (PAT).

Tutejsze dzienniki niemieckie zamieszczają telegram z Genewy donoszący, iż w Sekretarjacie Ligi Narodów zawarto między generalnym komisarzem polskim w Gdańsku p. Plucińskim a senatorem Dr. Volkmannem układ w sprawie reformy walutowej w Gdańsku. Układ ten będzie dzisiaj podpisany i przedłożony Radzie Ligi Narodów.

Układ stwierdza, iż nowa waluta gdańska, która ma być wprowadzona w styczniu 1924 r., a której jednostką monetarną będzie 25 część angielskiego funta, tak zwany gulden, nie przesądza postanowień artykułu 36 paryskiej konwencji polsko-gdańskiej, to znaczy, że przewidziane w tym artykule możliwości późniejszego przekształcenia polskiego systemu monetarnego i gdańskiego systemu monetarnego pozostają teoretycznie otwarte. Praktycznie jednakże nie wchodzą chwilowo w rachubę.

Następnie zawarty układ przewiduje udział banków gdańskich pracujących z kapitałem polskim albo pozostających pod wpływem polskim w nowym gdańskim Banku emisyjnym. **Wzamian za to Polska zgadza się, aby banki gdańskie wzięły udział w przyszłym polskim Banku emisyjnym. Dalej układ stwierdza, że Polska nie będzie czyniła żadnych trudności nowej walucie gdańskiej, że nowy pieniądz gdański będzie przyjmowany przez wszystkie kasy polskie i że pieniądzowi gdańskiemu przyznane będzie w Polsce stanowisko najbardziej uprzywilejowanej waluty. Pieniądz gdański po zniesieniu ograniczeń dewizowych zrównany będzie pod względem prawnym z marką polską.**

Polska zobowiązuje się nie czynić żadnych trudności przy układach, które zawierane będą na podstawie pieniądza gdańskiego na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej. Układy, opiewające na gdańską walutę mogą być również zawierane na obszarze Polski przez niepolskich obywateli.

Senator Volkmanna udaje się w niedzielę do Londynu, aby rozpocząć tam pertraktacje w sprawie kredytów dla gdańskiego Banku emisyjnego.

Szwajcarzy uznają słuszność

naszych żądań w sprawie Jaworzyny.

Genewa. (PAT).

Omawiając posiedzenie Rady Ligi, poświęcona sprawie Jaworzyny, „Tribune de Geneve" podkreśla słuszność i ugodowość stanowiska rządu polskiego, który przyjął kompromisową linję Komisji delimitacyjnej, podczas gdy rząd pragski trwa uporczywie przy swojej niezrozumiałej, nieprzejednanej postawie, odmawiając najmniejszych nawet ustępstw w sprawie tego skrawka ziemi, który pod każdym względem ciąży ku Polsce.

Ratyfikacja umowy handlowej

polsko-belgijskiej.

Bruksela (PAT.).

Minister spraw zagranicznych Vaspar, oraz minister pełnomocny polski Sobański wymienili w dniu 20 b. m. ratyfikację umowy handlowej zawartej w Brukseli dnia 30 grudnia ubiegłego roku między Belgją i Luksenburgiem a Polską. Umowa nabiera mocy obowiązującej w 15 dni po wymianie ratyfikacji. Jednocześnie nastąpiła ratyfikacja konwencji bilaterjalnej dotyczącej uregulowania między obywatelami obu państw cywilnych wynikłych skutkiem wojny, podpisanej w Brukseli 30 grudnia 1922 roku. Konwencja nabiera mocy obowiązującej 20 października b. r.



TAK WYGLĄDA POLSKIE LOTNICTWO SKUTKIEM OBOJĘTNOŚCI SPOŁECZEŃSTWA.

Przed przyjazdem eksperta finansowego do Polski.

Zorganizowanie dla p. Youngha biura pomocniczego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa.

W sferach rządowych są w toku przygotowania, związane z przyjazdem angielskiego rzeczoznawcy dla spraw finansowych, p. Joungha.

Wczoraj odbyła się w Radzie Ministrów konferencja, poświęcona zorganizowaniu biura pomocniczego dla p. Joungha. Obradom przewodniczył podsekretarz stanu p. Studziński. Ze względu na zakres działania eksperta finansowego powierzono zorganizowanie biura pomocniczego Ministerstwu Skarbu, oraz Przemysłu i Handlu.

Komisarz oszczędnościowy bada Ministerstwo Skarbu

Telefonem od własnego korespondenta.

Warszawa.

Jak się dowiadujemy, nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy, p. Moskalewski, rozpoczął szczegółowe badanie Ministerstwa Skarbu.

Sprawa Jaworzyny skierowana do Trybunału

Międzynarodowego w Hadze.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa.

„Gazeta Warszawska" zamieszcza następujący telegram swego korespondenta z Paryża:

„Według obiegających pogłosek, Rada Ligi Narodów na skutek propozycji Rady Ambasadorów postanowiła podobno skierować sprawę Jaworzyny do Międzynarodowego Trybunału rozjemczego w Hadze, aby zasięgnąć opinji tego ciała. Dopiero po otrzymaniu opinji Trybunału Rada Ligi zajęłaby się, prawdopodobnie w grudniu br., definitywnem rozstrzygnięciem sporu".

Nadmierny balast funkcjonarjuszy kolejowych musi uledz redukcji.

Wpłynie to dodatnio na sprawność kolejnictwa.

Warszawa.

Komisja oszczędnościowa Ministerstwa kolei żel. pod przewodnictwem b. ministra kolei p. Jasińskiego, ukończyła swe prace.

Rezultatem jej będzie zwolnienie znacznej ilości pracowników kolejowych. Redukcja ta nie wpłynie ujemnie na sprawność i wydajność kolejnictwa, ponieważ obecnie stan ilościowy pracowników na kolei przekracza znacznie istotną potrzebę. Szczegółowy plan redukcji uzyskał już zgodę p. Ministra kolei, a ostateczne rozstrzygnięcie sprawy nastąpi na jednem z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów.

(Wywoła to prawdopodobnie wielkie lamenty w czerwonym obozie, gdyż wielu „pracowników" pełni tylko funkcje agitatorów", nie mających nic wspólnego z normalną pracą w kolejnictwie).

Kotrola rządowa przemysłu łódzkiego.

Telefonem od własnego korespondenta.

Warszawa.

Minister przemysłu i handlu, p. Szydłowski, bada obecnie szczegółowo sprawozdanie komisji międzyministerjalnej wysłanej do Łodzi celem zapoznania się z położeniem tamtejszego przemysłu włókienniczego. Ostateczne wnioski przedłoży p. min. Szydłowski Radzie Ministrów w przyszłym tygodniu.

Projekt ustawy o uposażeniu urzędników.

Warszawa. (PAT).

Senacka komisja skarbowo-budżetowa na posiedzeniu przedpołudniowem przyjęła projekt ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych i wojskowych. Wszystkie wnioski opracowane przez podkomisję, które swego czasu podawaliśmy, zostały przyjęte przez komisję z tą zmianą, że do art. 116 traktującego o uposażeniu kolejarzy górnośląskich postanowiono dodać wniosek, aby stosownie do uposażenia kolejarzy górnośląskich również podnieść uposażenie urzędników celnych i pocztowych.

Na dzisiejszem wieczornem posiedzeniu komisja przystąpi do rozpatrywania projektu ustawy o uposażeniu emerytów.

Podwyżka taryf kolej. o 100 proc.

Warszawa. (PAT).

Ministerstwo kolei żelaznych w porozumieniu z Ministerstwem skarbu oraz przemysłu i handlu uchwaliło podwyższenie, a właściwie przewalutowanie z dniem 1 października taryf tak towarowych, jak i osobowych o 100 proc., celem częściowego przynajmniej przystosowania ich poziomu do zdeprecjonowanej waluty i do wzrostu cen na niezbędne dla kolei materjały oraz do zwiększonych kosztów utrzymania pracowników.

Podwyżka cen cukru.

Warszawa. (PAT).

Pisma donoszą, że w związku ze zmianą ceny złotego polskiego z 40 na 45 tysięcy marek polskich podniesiona została również cena cukru z 30 na 33 tysiące marek za kilo kryształu i z 42 na 47 tysięcy marek za kilo kostki prasowanej w detalu.

Cena ta obowiązywać będzie na ostatnią dekadę września we wszystkich instytucjach otrzymujących cukier z przydziału zą pośrednictwem nadzwyczajnego komisarjatu do walki z drożyzną.

ZE SPORTU.

PIŁKA NOŻNA.

Cracovia w Hiszpanji.

Najlepsza bezsprzecznie drużyna polska Cracovia wyjechała na 1-miesięczne tournee do Hiszpanji i Alzacji. Drużyna wyjechała w pełnym okładzie oprócz Sperlinga. Pierwsze zawody miały miejsce w Barcelonie, gdzie Cracovia z drużyną hiszpańską tejże nazwy uzyskuje zaszczytny wynik 1:1. Przypuszczać należy, iż Barcelona wystąpiła w osłabionym składzie. Rewanżowe bowiem zawody następnego dnia przynoszą wysoką klęskę białoczerwonym 7:1. A obecnie doszła nas wiadomość o powtórnej klęsce Cracovii z Valencją 4:0. Powodem tychże o ile brać należy pod uwagę wiadomości, jakie przedarły się do Polski, to zbyt ostra a poprostu brutalna gra Hiszpanów, która powoduje usuwanie się kontuzjonowanych graczy od brania udziału w zawodach.

Finlandja—Polska.

Drużyna reprezentatywna Polski w drodze do Finlandji pożegnała 19 bm. zawody z reprezentacją Wilna, zwyciężając 5:0 (1:0). W powrotnej drodze rozegra reprezentacja Polski zawody międzypaństwowe z Estonią. Brak Roymana, który nie wyjechał, w ataku budzi duże obawy.

Wskrzeszenie targów gdańskich.

Gdańsk (A. W.).

W niedzielę otwarty zostanie jarmark, na którym wystawione będą przedmioty codziennego użytku. Jarmark ten przedstawia się jako wskrzeszenie targów gdańskich. W komunikatach rozesłanych przez zarząd jarmarku zarządzone jest, że celem ich będzie między innemi gospodarcze zbliżenie Gdańska do Polski. Gdański jarmark jest targiem specjalnym, na którym wystawiają tylko firmy gdańskie, liczące na zbyt do Polski.

Niezwykły strajk bankowców.

Lwów. (AW).

We Lwowie wybuchł w piątek strajk urzędników Galicyjskiej Kasy Oszczędności. „Słowo Polskie" omawiając strajk wspomina, że jest to jedna z najstarszych instytucji finansowych, której najmłodszy urzędnik służy 15 lat, najstarszy zaś 42 lat. Nie może być tu zatem mowy o lekkomyślności lub niezdrowej agitacji. Powodu tego kroku szukać należy w głębszej przyczynie, urzędnicy byli bowiem zmuszeni do tego rodzaju samoobrony.

Wycieczka dziennikarska na Górny Śląsk.

Warszawa (PAT.).

Na wycieczkę, urządzaną przez Syndykat dziennikarzy warszawskich na Górny Śląsk, zapisało się około 60 uczestników z różnych miast Polski. Według rozesłanego programu wyjazd nastąpi z Warszawy specjalnym pociągiem w piątek 28 b. m. o godzinie 9.50 rano.

Włosi ustępują z Korfu.

Berlin. (PAT).

Donoszą z Aten, że ewakuacja Korfu przez wojska włoskie została już rozpoczęta. Artylerję załadowano już na okręty.

Tajne organizacje niemieckie... mordują!

Berlin. (AW).

Onegdaj odkryła tutejsza policja drugi mord na tle politycznym, popełniony przez tajne organizacje nacjonalistyczne. Ofiarą padł niejaki Sand porucznik w rezerwie. Powodem jego śmierci, było uprawiane przez niego szpiegostwo, jakie uprawiał, zdradzając, bądź władzom, bądź komunistom plany tajnych organizacji bojowych.

Wykrycie i aresztowania

wśród komunistów włoskich.

Medjolan. (AW).

„Corriere della Sera" donosi o odkryciu tajnej organizacji komunistycznej propagandy. W związku z tem uwięziono trzy kobiety, które kierowały wspomnianą organizacją. Pierwszym celem medjolańskich komunistów było założenie pisma komunistycznego.

Gwardje obywatelskie w Hiszpanji.

Madryt. (AW).

Onegdaj pod przewodnictwem króla odbyła się narada dyrektorjatu. Przy tej sposobności przedstawił Primo di Rivera królowi swój rząd, oraz wygłosił ekspose. Pod koniec oświadczył wyraźnie, iż rząd jest zdecydowany krótko załatwić się z rozsiewającymi fałszywe wiadomości.

Dekretem królewskim powołano do życia tak w Hiszpanji, jak i w Marokku, specjalne gwardje obywatelskie.

GIEŁDA.

Warszawa. (PAT).

Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych 297.500—287.000, sprzedaż 298.500, kupno 284.500; Franki złote 56700; Wiedeń 407 1/2—411 1/2—403 1/2.

Zurych. (PAT).

Zamknięcie giełdy. Berlin 0.000003.4; Holandja 222; Nowy Jork 563; Londyn 24.61; Paryż 33.05; Medjolan 25.32; Praga 16.90; Budapeszt 0.03; Bukareszt 2.55; Belgrad 6.10; Sofja 5.37; Warszawa 0.0013; Wiedeń 0.0079 jedna czwarta; austr. korona stempl. 0.0080.

Kwiatki lewicowej gospodarki przemysłowo-handlowej

Jak Główny Urząd Przywozu i Wywozu przysparzał skarbowi pieniędzy. — Czem właściwie zajmuje się Urząd patentowy. — Nadużycia przy budowie portu w Gdyni. — Prywatne oboty z materjału skarbowego. — Tajemnice „Dematu". — Sprawa kopalni w Brzeszczu oddana sądowi.

Kraków 22 września.

Naszemu ministrowi przemysłu i handlu wypisała Najwyższa Izba Kontroli Państwa również nie bardzo pochlebne świadectwo. Zwłaszcza sprawy, wchodzące w zakres **Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu, Urzędu Patentowego, budowy portu w Gdyni, gospodarka w rozmaitych kopalniach i hutach**, — wszystko to posiada bardzo poważne grzechy na sumieniu.

I tak w dziedzinie gospodarki

GŁÓWNEGO URZĘDU PRZYWOZU I WYWOZU

poza całym szeregiem drobniejszych wykroczeń skonstatowano wystawianie lub prolongowanie w Krakowie, Lwowie i Cieszynie pozwoleń na przywóz do Polski artykułów zbytku.

O nieprzestrzeganiu elementarnego porządku biurokracji już nawet nie wspominamy.

Firmie „Carnier" we Lwowie pozwolono przywieźć z zagranicy 25 wagonów wina z warunkiem, że ona go wywiezie taką samą ilość po przerobieniu na musujące. Skutkiem pobrania zbyt niskiej sumy na zabezpieczenie tegoż zobowiązania, firma, której dano możność osiągnięcia znacznych zysków kosztem skarbu, **wina nie wywiozła**, ministerstwo zaś nie żądając ani dodatkowych gwarancji, ani kary konwencjonalnej i nie biorąc pod uwagę stałego spadku waluty, **prolongowało firmie pozwolenie na wywóz o jeden rok.**

Mimo, że wina do nowego terminu (1-go **września 1922 r.**) nie wywieziono, ministerstwo nie ściągnęło z firmy kary niezwłocznie, lecz wyznaczyło termin na jej spłacenie do 27-go stycznia 1923 roku.. **Ale i wtedy firma zapłaciła tylko połowę kary.**

Dalej stwierdzono szereg nadużyć przy wydawaniu pozwoleń na

WYWÓZ PODKŁADÓW KOLEJOWYCH

przyczem zauważono, że Główny Urząd Przywozu i Wywozu traktował wywóz podkładów jako dozwolony, w innych wypadkach wydawał specjalne pozwolenia na ich wywóz za pobraniem opłat manipulacyjnych.

Ciekawe i bardzo charakterystyczne świadectwo wystawia Najwyższa Izba Kontroli **Urzędowi Patentowemu.**

Jakkolwiek urząd patentowy istnieje od trzech lat

NIE UDZIELIŁ DOTYCHCZAS ŻADNEGO PATENTU

i nie zarejestrował żadnego znaku towarowego ograniczając się tylko do wydania świadectw na wzory rysunkowe i modele.

Na utrzymanie tego urzędu skarb wydał 60.507.960 Mk., podczas gdy dochód wynosił zaledwie 8.530.974 Mk. Wpłynęło do niego 11.182 podania o patenty i 14.686 o świadectwa na znaczki towarowe, ale one nie mogły być wydane ze względu na istniejące sprzeczności między dekretami Naczelnika Państwa, a traktatami zawartemi z państwami zagranicznemi .

A oto

PRZYKŁAD OWEGO BEZHOŁOWIA:

Ministerjum przemysłu i handlu posiada dwa organy geologiczne: **instytut geologiczny w Warszawie i Wydział geologiczny przy urzędzie naftowym.** Ponieważ pierwszy może doskonale spełniać rolę drugiego w zakresie naftoznawstwa, więc kontrola zaproponowała zniesienie ostatniego. Zgodziły się na to oba ministerja: Przemysłu i Handlu oraz Skarbu.

Mimo to i mimo, że urząd naftowy w Krakowie został zniesiony, połączony z nim i skazany na zamknięcie Wydział geologiczny dotąd istnieje kosztem 112.230.000 Mk. rocznie.

BUDOWA PORTU W GDYNI

nasuwa liczne powody do nagany. Kontrola stwierdziła, że **kasa przyjmuje i księguje wpływy bez żadnych dowodów; że sumami osiąganemi z rozmaitych operacji gospodarczych kierownictwo dysponuje dowolnie i nie przelewa ich do skarbu; że należności za roboty wykonane dla osób prywatnych nie zostały ściągnięte** i że szczegółowa ich kalkulacja nie jest przeprowadzona; że **kierownictwo przechowuje w P. K. K. P. na rachunku bieżącym sumy, znacznie przewyższające doraźne potrzeby;** że księgi magazynowe nie są uzgodnione z sobą i zawierają liczne poprawki; niektóre wydatki i wpływy nie były zaksięgowane.

Techniczne sprawozdanie z robót wykonanych w roku 1921 okazało się niezgodne z rzeczywistym stanem. Kierownictwo budowy zapłaciło przedsiębiorcy za 91 pali więcej, niż rzeczywiście wbito w dno morskie. Stwierdzono wreszcie, **że dla jednego z urzędników warsztaty wykonały**

Z MATERJAŁÓW SKARBOWYCH

rozmaite roboty bez wiedzy głównego kierownika i że one nie były w należyty sposób uwidocznione w księgach.

W ODDZIALE LIKWIDACJI DEMOBILU I ZDOBYCZY WOJENNEJ „DEMAT"

ujawniono wykroczenia i nadużycia przy sprzedażach (samochodu za 75.000 Mk. oszacowanego 750.000 Mk., **24 baraków wojskowych bez przetargu i t .p.) — W lubelskiej ekspozyturze Dematu** wykryto: niedbałe i niedokładne prowadzenie księgi materjałowej i magazynowej, zbyt wysokie koszta administracyjne, stosowanie cen zniżkowych na przedmioty gospodarcze, których ceny rynkowe znacznie się podniosły, **brak smarów** na sumę 699.639 Mk., niewypłacenie do kasy skarbowej pobranych tytułem podatku 71.000 Mk., ze sprzedaży przedmiotów zbytku i t. d.

Rewizja dokonana w rozmaitych

KOPALNIACH I HUTACH

ujawniła **nieprawidłowości i uchybienia, które nawet musiały być przekazane sądowi (kopalnia węgla Brzeszcze pod Krakowem).**

W Państwowej fabryce olejów mineralnych w Drohobyczu stwierdzono zupełną chaotyczność w administracji, chaotyczność w prowadzeniu rachunkowości i wogóle brak w przedsiębiorstwie człowieka, któryby ogarnął całość gospodarki i odpowiednio ją prowadził.

Przytoczone powyżej fakta podaliśmy tylko jako przykład gospodarki, zaznaczyć jednak należy, że akcja sanacyjna, zapoczątkowana przez b. ministra handlu i przemysłu p. Kucharskiego, prowadzona jest przez obecnego ministra Szydłowskiego dalej w tym samym tempie naprzód. Oczywiście wszystko naprawić odrazu jest niemożliwością czysto fizyczną.

Redukcja 3.000 oficerów.

Część redukcji nastąpi jeszcze w b. r. — Zadużo placówek wojskowych za granicą.

Warszawa 22 września.

Jak już donosiliśmy, rząd obecny projektuje znaczną redukcję całej masy zupełnie zbytecznych oficerów.

Jak z wykazu prowizorycznego się okazuje redukcji ulegnie około 3.000 oficerów i równorzędnych. Część tej redukcji nastąpi jeszcze tego roku.

Równocześnie nastąpią znaczne redukcje rozrzutnie poobsadzanych placówek wojskowych zagranicą.

Oszczędności w Ministerstwie spraw zagr.

Zniesienie stanowisk radców emigracyjnych.

Warszawa (A. W.).

Komisarz oszczędnościowy przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych zamierza ze względów oszczędnościowych znieść stanowiska radców emigracyjnych przy poselstwach polskich zagranicą, począwszy od placówek w Berlinie.

Z działalności Deutschtumsbundu w Polsce

Rola nauczycieli niemców w Polsce. — Obywatele o dwóch ojczyznach. — Propaganda wśród wojska polskiego za dezercją.

Korespondent warszawski **Tempsa p.** de Momfort uzyskał wywiad u p. Ministra spraw zagranicznych Marjana Seydy w sprawie powodów rozwiązania przez władze organizacji **Deutschtumsbundu** w Poznaniu i Bydgoszczy.

Pan minister udzielił korenspondentowi następujących informacji:

Oddziały Deutschtumsbundu w Bydgoszczy i Poznaniu rozwiązane zostały na podstawie paragrafu 2 **„Ustawy niemieckiej o stowarzyszeniach"** z dnia 19 kwietnia 1908 roku, który powiada, że stowarzyszenie, którego cel sprzeciwia się ustawom karnym, może być rozwiązane. Otóż władze nasze, mimo własnych podejrzeń i presji ze strony opinji, oddawna zaniepokojonej, nie występowały jednak przeciw Deutschtumsbundowi tak długo, dopóki nie osiągnęły zupełnej pewności, że działalność tego stowarzyszenia koliduje z przepisami ustawy karnej. Pewność tę dał nam jednak ostatnio szereg materjałów, znalezionych z okazji rewizji domowej u jednego z członków Dtb. (rewizji zarządzonej zresztą z innych powodów). Z materjałów tych, między którymi na pierwszy plan wybija się sprawozdanie oddziału szkolnego Dtb., przeznaczone dla Berlina, wynika niezbicie, że **Dtb działał na obszarze b. zaboru pruskiego według dyrektyw niemieckich w Berlinie, że otrzymywał stamtąd subwencje, że wypłacał zapomogi z funduszów tych nauczycielom, będącym równocześnie funkcjonarjuszami Państwa Polskiego, wzamian za oddanie się robocie o celach antypaństwowych, i że nauczycielom takim przyrzekł opiekę i posady w Niemczech, na wypadek postradania posady w Polsce z powodu działalności antypaństwowej.**

Ta robota i cele Dtb. były troskliwie zakonspirowane przed władzami polskiemi. Świadczy o tem, poza szeregiem innych dokumentów choćby taki cytat ze sprawozdania oddziału szkolnego Dtb. **W ostatnich czasach akcja zapomogowa weszła w nieprzyjemne stadjum, gdyż dowiedziały się o niej władze polskie. — Zresztą trudno nie pracować konspiracyjnie, jeżeli się propaguje dezercję wśród wojska polskiego, jak to uprawiał kierownik jednej z filji Deutschtumsbundu.**

Tak więc na podstawie dowodów, jakie znalazły się w rękach naszych władz, stwierdzić trzeba, że Dtb. nie był tylko legalną organizacją polityczną mniejszości niemieckiej w Polsce, ale **rodzajem Państwa w Państwie o celach wrogich polskim celom państwowym.**

Władze polskie, rozwiązawszy Dbt. przekazały cały materjał prokuratorji z wnioskiem **o wdrożenie śledztwa i wytoczenie sądowego postępowania karnego.**

„Virtuti militari" dla króla włoskiego i jugosłow.

Warszawa (A. W.).

Król włoski i jugosłowiański oraz marszałek włoski Diaz mają otrzymać wkrótce wstęgę „Virtuti Militari".

Obrady P. S. L. „Piast".

Warszawa (A. W.).

W dniu wczorajszym prezydjum P. S. L. pod przewodnictwem p. Dąbskiego z udziałem przedstawicieli okręgów wojewódzkich obradowało **nad obecnym położeniem politycznem i gospodarczem.**

Co się dzieje w całej Polsce.

Dochody z przedsiębiorstw przemysłowych. — Fedak ma jeszcze odsiedzieć 40 miesięcy. — Początek roku na Uniwersytecie warszawskim. — Węgiel dla wojskowych. — Wycieczka studentów polskich do Budapesztu. — Teatr łódzki w konflikcie z magistratem. — Po raz drugi kwitną bzy! — Śledztwo w sprawie afery banku Centralnego w Warszawie. — Obrady nad podwyżką taryfy osobowej na kolejach — Wystawa ogrodnicza w Lublinie. — Przyjcie włókiennicy! — Kosztowne zapasy ukryte w rzeźni miejskiej we Lwowie. —

Państwowe Zakłady górnicze i hutnicze wykazują za rok 1923 nadwyżkę dochodów nad wydatkami w kwocie 82 miljardów 600 miljonów marek. Za podstawę do obliczeń powyższych przyjęto ceny czerwcowe, znacznie niższe od obecnych. Po dostosowaniu cen do obecnych nadwyżka ta przekroczy 300 miljardów. Dochody z państwowych kopalń górnośląskich obliczone są na 44 miljardów, z państwowych kopalń naftowych na 12 miljardów, z kopalń węgla w Brzeszczu na 6 miljardów.

*

Stadjum sprawy Fedaka jest następujące: Po wysłuchaniu przedłożeń prokuratora sąd kasacyjny postanowił odwołania oskarżonego od wymiaru kary nie uwzględnić zarazem za zgodą prokuratora na mocy ustawy amnestyjnej darować oskarżonemu jedną trzecią część kary obostrzonego więzienia na lat pięć. W ten sposób pozostaje oskarżonemu Fedakowi kara ciężkiego więzienia przez trzy lata cztery miesiące obostrzonego postem co miesiąca. Równocześnie zalicza się mu areszt śledczy około jednego roku.

*

Uniwersytet warszawski rozpocznie swoje czynności z dniem 1-go października r. b.

*

Warszawski wydział zaopatrywania odstąpił wojskowej spółdzielni spożywczej pewną ilość węgla, który może być nabywany przez członków spółdzielni po cenach za jedną tonę loco podwórze odbiorcy w śródmieściu: węgiel gruby i kostka I. — Mk. 2,100.000, kostka II. Mk. 2,000.000 i orzech — Mk. 1,900.000.

*

Staraniem korporacji „Concordia" i korporacji „Victoria" studentów Wolnej Wszechnicy Polskiej, zorganizowana została ośmiodniowa wycieczka krajoznawcza do Węgier. W wycieczce tej wezmą udział wyłącznie profesorowie i studenci W. W. P. w liczbie około 40 osób. Wycieczka wyrusza z Warszawy 22 b. m. do Budapesztu.

*

Magistrat miasta Łodzi zażądał od teatru podatku na rzecz miasta w wysokości 40 proc. od dochodu. W odpowiedzi dyrekcja teatru zapowiedziała zerwanie kontraktu. Sprawę oddano do rozpatrzenia komisji teatralnej.

*

We wsi Księżyki gm. Strachówka, pow. radzymińskiego u gospodarza Czerwińskiego, zakwitły obficie po raz drugi bzy. Jest to w naszym klimacie wypadek nader rzadki.

*

Śledztwo w sprawie afery Witolda Zawadzkiego w Banku Centralnym w Warszawie toczy się z niezwykłą energją. Gorączkowo wre praca ekspertów, którzy badają książki, jednak wyłapywanie fałszywych pozycyj przedstawia tyle trudności, iż ekspertyza potrwa jeszcze conajmniej dziesięć dni. Prowadzący badania, natknęli się na szereg niezmiernie sensacyjnych niespodzianek. Rewelacyjne zeznania Zawadzkiego kierują sprawę poza obręb Banku Centralnego, kompromitując cały szereg znanych osobistości na bruku warszawskim.

*

W połowie przyszłego tygodnia odbędzie się w ministerstwie kolei posiedzenie Komitetu taryfowego rady kolejowej.

Przedmiotem obrad koferencji będzie sprawa podniesienia taryfy osobowej, oraz stosowania zasady samowystarczalności kolei państwowych.

*

Wystawa ogrodnicza w Lublinie otwartą została w dniu 21 września b. r.

*

Prowadząc dalszą akcję w celu sprawdzania kalkulacji towarów, naczelnik oddziału walki z lichwą komisarjatu rządu w Warszawie wydał zarządzenie w celu dokonania rewizji w sklepach, handlujących towarami włókienniczymi. Podczas rewizji stwierdzana będzie rzeczywista wysokość zysków pobieranych. Kupcy będą musieli wylegitymować się fakturami, o ile zaś kupują z drugiej, lub trzeciej ręki, grozi im pociągnięcie do odpowiedzialności za uciekanie się do zbędnego pośrednictwa.

*

Policja lwowska, szukając ukrytych w celach paskarskich produktów spożywczych znalazła w magazynie rzeźni miejskiej 25 skrzyń słoniny, 60 skrzyń i 390 beczek smalcu. Smalec ten został sprowadzony przez p. Bogena w czerwcu b. r. z Gdańska, a przechowany w rzeźni miejskiej za zezwoleniem prezydjum Magistratu z tego powodu, że Bogen nie mógł towaru pozbyć się we Lwowie, albowiem towar nabyty w dolarach był o wiele droższy od krajowego. Aresztowany Bogen został wczoraj wypuszczony na wolność. — W sprawie tej toczy się dalsze śledztwo kto i w jakich warunkach smalec nabył.

*

Magistrat warszawski występuje do rady miejskiej z wnioskiem nagłym o upoważnienie go do zaciągnięcia w P. K. O. pożyczki na dalszą odbudowę teatru Rozmaitości w wysokości 8 miljardów marek.

Terror band zbrojnych na Wołyniu.

Całe watahy bandyckie grasują na Wołyniu jak u siebie w domu. — Trzeba wojska i policji.

Równe 22 września.

W powiecie równieńskim od kilku miesięcy grasują bandy uzbrojone od stóp do głów. Napady powtarzają się sporadycznie i są połączone często z zabójstwami. Szajki te grasują bezkarnie i są nieuchwytne, gdyż policja państwowa jest bezsilna, wskutek swej małej liczebności. Ziemianie, dzierżawcy, opuszczają majątki lub wysyłają żony do miast z lepszym dobytkiem. Kupcy boją się jeździć końmi nawet w biały dzień i spokojna ludność jest terroryzowana.

Przed miesiącem zabito na drodze komendanta posterunku policji państwowej w Bereznem i ograbiono doszczętnie jadących kupców. Ostatnio doniesiono o napadzie w tej samej okolicy bandy złożonej z około 60 ludzi na folwark Tynne i o kompletnym ograbieniu takowego — nietylko z remanentu żywego, ale i martwego, onegdaj zaś o bezczelnym napadzie zuchwałych bandytów na pociąg i ograbienie wszystkich podróżnych.

Dłużej takiego stanu tolerować nie można. Konieczne są natychmiastowe zarządzenia i pomoc wojskowa w celu przetrząśnięcia lasów, (30.000 dziesięcin), **w których prawdopodobnie kryją się bandy.**

Wobec podejrzenia niektórych wiosek o współdziałanie z bandytami, chociaż niektóre szajki są napewno pochodzenia sowieckiego, **również wskazane jest zarządzenie postoju wojska w podejrzanych wioskach do czasu wyłapania i wydania band.**

Powtarzamy — prestige państwa wymaga **szerszych i energiczniejszych zarządzeń o ile nie chcemy dopuścić do zupełnego rozzuchwalenia się bandytów.**

Dygnitarze ukraińscy jako zdrajcy.

Informowali sowiety o sprawach Polski. — 4 skazano na więzienie, 2 uwolniono.

W ciągu ostatnich dni ława oskarżonych sądu okręg. w Warszawie niezwykłych gościła podsądnych.

Zasiedli na niej pod ciężkim zarzutem zdrady Rzeczypospolitej Polskiej, ludzie młodzi, różnego wieku i stanowiska, a więc: Jan Mizarenko (lat 29) b. konsul ukraiński w Rumunji, ostatnio pułkownik ukraiński i naczelnik kontrwywiadu w armji Petlury; Emiljan Makarenko (lat 30) pomocnik naczelnika sztabu 3-ej dywizji ukraińskiej w armji Petlury; Helena Makarenko, żona jego; Mikołaj Nazarow (lat 21), ochotnik armji Denikina, a po zlikwidowaniu tej armji pisarz wojskowy w armji Petlury, 32-letni Anatol Hołolij, b naczelnik 3. dywizji Petlury i Wasyl-Kowalew-Kowal (lat 37) b. oficer tejże armji.

Ostatnio wszyscy, już to mieszkańcy Warszawy, już to obozu dla internowanych w Kaliszu, oskarżeni zostali o wspólne ułatwianie agentom Ukraińskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republice Sowietów zbierania wiadomości dotyczących zewnętrznego bezpieczeństwa Polski.

Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

Sąd skazał: Jana Mizarenko na 6 lat, — małżonków Makarenko po 4 lata i Anatola Hołolija na 2 lata więzienia, zamieniając dom poprawy; Nazarowa i Kowalewa-Kowala sąd z braku dowodów uniewinnił.

Wszystkim skazanym sąd zaliczył areszt zapobiegawczy, a uniewinnionych przekazał do dyspozycji komisarza Rządu.

Sensacyjna afera jajczarska

8 wagonów jaj skonfiskowanych sprzedano ludności po minimalnej cenie. — Skompromitowane 2 firmy warszawskie. — Obywatel angielski uciekł z Polski.

Przed paru dniami donosiliśmy o skonfiskowaniu w Tczewie 8 wagonów z jajami, które przez Gdańsk miały być przemycone do Anglji. **Jak się dowiadujemy w dniu wczorajszym cały zapas skonfiskowanych jaj, składający się z 802 wielkich skrzyń, mieszczących się w 8 wagonach rozsprzedano ludności powiatu tczewskiego i starogardskiego.**

Jaja sprzedawano w stosunku dwóch kop na jedną rodzinę po cenie 1700 mk. za sztukę.

Jak wykazuje dochodzenie w tej **sensacyjnej aferze, skompromitowane są dwie wielkie firmy jajczarskie, a mianowicie: „Wschodnio-małopolski związek jajczarski i firma „Drób" w Warszawie.**

Cała afera była finansowana przez niejakiego Baselmana, obywatela angielskiego, który po wykryciu malwersacji uciekł z Polski.

Sąd okręgowy w Starogardzie wydał szereg nakazów aresztowania winnych nadużyć i rozesłał listy gończe za zbiegłym.

Obradować będą nad aprowizacją kraju.

Warszawa (A. W.).

Dnia 25 b. m. w lokalu Głównego Urzędu Żywnościowego w Poznaniu odbędzie się **posiedzenie Komisji dla spraw żywnościowych Tymczasowej Rady Spożywców.** Na posiedzeniu omawiane będą sprawy związane z działalnością Głównego Urzędu Żywnościowego wobec czego posiedzenie wyznaczono w Poznaniu.

Katastrofalne rozmiary bezrobocia w Niemczech.

Berlin. (AW).

Na ostatnich posiedzeniach kompetentnych komisji rady gospodarczej Rzeszy referent rządowy przedstawił następujący stan bezrobocia w Niemczech: liczba bezrobotnych, która w dniu 1 lipca br. wynosiła 185.000, zwiększyła się w dniu 1. września do 300.000. Wzrost tej liczby w ciągu września niewątpliwie będzie jeszcze większy. W Saksonji zapowiada się unieruchomienie prawie połowy wszystkich przedsiębiorstw. Sumy wypłacone bezrobotnym w ubiegłym tygodniu wynosiły 2 biljony marek dziennie. W obecnym wynoszą już 6 biljonów dziennie.

Nieprawdopodobnie optymistyczne relacje o walucie i finansach sowieckich.

Berlin. (AW).

Komisarz finansów, Sokolnikow, podczas pobytu w Berlinie udzielił prasie niemieckiej informacji o sytuacji finansowej w Rosji.

Według tych oświadczeń, **w Rosji obecnie kursują dwie równoległe waluty. Waluta złota**, której jednostką jest czerwoniec, krążący w obiegu w odcinkach 10 rublowych, odpowiadających 20 markom złotym lub jednemu angiel. funtowi. Trzy czwarte obiegu środków płatniczych pokryte jest przez walutę złotą, jedna trzecia przez **walutę papierową** — ruble — które odgrywają rolę **monety zdawkowej. Stabilizacja** zaś czerwońca osiągnięta została przez odpowiednie pokrycie i operacje pomocnicze. Dzięki temu czerwoniec w stosunku do funta posiada pewne agio. Waluta papierowa jako nie posiadająca zabezpieczenia, podlega silnym wahaniom.

Sokolnikow twierdzi,że wrześniowy budżet oszacowany na 170 miljonów zł. rubli pokryty został przez 110 miljonów uzyskanych z podatków, 45 uzyskanych z wewnętrznej pożyczki a pozostały 15 miljonowy deficyt zaspokoiła maszyna drukarska.

Gorączkowe obrady polityczne w związku ze zrezygnowaniem biernego oporu w Zagłębiu Ruhry.

Wiedeń (PAT..

W Berlinie oczekują decyzji w sprawie Zagłębia Ruhry w niedzielę albo najpóźniej w poniedziałek.

W Reichstagu odbywa się posiedzenie wszystkich stronnictw na których omawia się sytuację.

Niemieccy narodowcy postanowili od poniedziałku przebywać nieustannie w gmachu parlamentu, aby w każdej chwili módz powziąć decyzję.

Wiedeń. (PAT).

W poniedziałek zbierają się prezydenci ministrów krajów niemieckich na konferencję z gabinetem Rzeszy. W konfrencji tej wezmą udział przedstawiciele obszarów okupowanych. **Głównym przedmiotem obrad będzie sprawa Zagłębia Ruhry. Należy przyjąć, że kanclerz skorzysta z tej sposobności, by przedstawić rzeczywisty stan rzeczy.**

Sensacyjne aresztowania wybitnych członków rządu sowiec.

Moskwa. (AW).

Sowiecka czerezwyczajka dokonała w ostatnich dniach całego szeregu aresztowań, które wywarły nadzwyczajne wrażenie. **Między aresztowanymi mają się bowiem znajdować osobistości, które zajmują wybitne stanowiska w rządzie sowieckim.**

Pewne wyjaśnienia pod tym względem przynoszą Izwiestja, które nie podając nazwisk uwięzionych zaznaczają, że chodzi tu o pewną grupę osób, które planowały zdradę państwa.

Komunistyczne wichrzenia na Bałkanie.

Sensacyjne rewelacje bułgar. ministra spraw wewnętrznych.

Kraków, we wrześniu.

W związku z sygnalizowanym wczoraj „putsch'em" komunistycznym w Bułgarji nabierają dużego znaczenia **rewelacje, poczynione przez bułgarskiego ministra spraw wewnętrznych, Russena, przedstawicielom prasy w Sofji, o wichrzeniach komunistycznych w Bułagrji, które spowodowały aresztowanie** jednego z przywódców oraz zamknięcie sekretarjatów tej partji.

Minister Russen oświadczył mianowicie, że, jak się pokazuje ze skonfiskowanych papierów partyjnych, **komuniści bułgarscy projektowali z wiedzą przywódców partji chłopskiej wykonanie zamachu stanu w Bułgarji dnia 16 bm. W sprawę tą wmieszana była także Moskwa.**

Dalej okazało się, ze skonfiskowanego pisma **sowieckiej komisji bułgarskiej, że bułgarski komitet wykonawczy partji komunistycznej miał sobie polecone** podsycanie nastrojów **antybułgarskich** w **Jugosławji i Rumunji** oraz **przedstawienie obecnego** rządu bułgarskiego, **jako związanego ściśle** z rządem węgierskim Horthy'ego.

Zamach na linję kolejową w Essen.

Eessen. (AW).

Ubiegłej nocy dokonano zamachu na linję kolejową, która przechodzi przez miasto. Siła wybuchu była tak wielka, że dynamit uszkodził tor kolejowy, na przestrzeni trzech metrów.

Zaznaczyć należy, że linja ta należy do zmilitaryzowanych przez władze okupacyjne kolei.

Miasto oczekuje wobec tego, poważniejszych sankcji karnych, a przedewszystkiem silnego ograniczenia komunikacji w mieście.

Epidemja w Rosji sowieckiej.

Dyzenterja. — Malarja. — Dżuma. — Cholera.

Kraków we wrześniu.

Z Rewla donoszą, że, wedle wiadomości nadchodzących z **Moskwy, wybuchły tego lata epidemje w rozmaitych stronach Rosji.**

W okolicach dotkniętych nieurodzajem pojawiła się, oprócz klęski głodowej, **gwałtowna czerwonka**, zaś **malarja** była przyczyną śmierci 25.000 osób w Zagłębiu donieckiem, nad Wołgą — 35.000, na Kaukazie — 20.000 i na Ukrainie — 75.000. Zwiększyła się też liczba przypadków śmierci spowodowanych przez **dżumę** sybirską. Zmniejszyła się jedynie epidemja **cholery.**

Brak wszelkich urządzeń sanitarnych utrudnia ogromnie walkę z epidemjami nietylko po wsiach, ale i po miastach.

Znowu trzęsienie ziemi.

Moskwa. (AW).

Nad Amurem oraz w Turkestanie zanotowano silne trzęsienie ziemi, ofiar w ludziach nie było.

Zmniejszenie wydatków Polski na Ligę Narodów

Genewa (A. W.).

Udział Polski w wydatkach Ligi Narodów po wyjaśnieniu delegata polskiego został **zmniejszony z 1 miljona franków w złocie na 600.000 fr. zł.**

Przedziwna historja szpiega ideowego...

De Tournfeord skazany na śmierć za szpiegostwo. — Ciekawa karjera polityczna. — Stary a niezmordowany szpieg ideowy. — Spodziewana interwencja francuska.

Z Moskwy donoszą: Ogłoszono tu wyrok najwyższego Trybunału wojskowego, mocą którego znany w politycznych kołach rosyjskich Francuz de Tourneford został skazany pod zarzutem szpiegostwa na rozstrzelanie bez zastosowania amnestji. Rozprawa wzbudziła ogólne zainteresowanie ze względu na wybitną rolę osądzonego, jaką odegrał on w czasie wojny światowej, oraz rewolucji rosyjskiej. De Tourneford przybył do Rosji jeszcze za czasów pokojowych w roli profesora gimnazjalnego; później, po ukończeniu szkoły wojskowej wstąpił do szeregów armji rosyjskiej, w której uzyskał rangę kapitana sztabowego. W latach wojny pełnił służbę przy wojskowej misji francuskiej, a z chwilą przejścia władzy do rąk bolszewickich brał udział jako przedstawiciel Francji w różnych wojskowych imprezach sowieckich (w armji gen. Kaledina), południowego frontu okupacji i t. p.)

W roku 1918 de Tourneford wraca do Francji, niedługo jednak tam się zatrzymuje, gdyż z początkiem roku następnego pracuje na pozafrontowym obszarze, gdzie — jak twierdzi akt oskarżenia — na nowo wstąpiwszy do szeregów armji powstańczej, uzyskuje cenne dane co do składu oraz lokowania sił czerwonej armji, stanu środków komunikacyjnych i t. p.

Wykonawszy to zadanie, de Tourneford „ucieka" do Konstantynopola i oddaje się tam do dyspozycji francuskiego dowódcy korpuśnego. Otrzymawszy nowe polecenia śpieszy de Tourneford do znajdującej się w Konstantynopolu sowieckiej misji handlowej (rzecz zrozumiała pod nowem nazwiskiem), oświadczając, iż jest francuskim komunistą, którego rząd francuski prześladuje za propagandę komunistyczną w armji francuskiej, zmuszony jest przeto ratować się do Sowdepji, a członków misji prosi o „towarzyską pomoc i poparcie". Bolszewicy chętnie korzystają z jego propozycji (trzeba przecież uzupełnić międzynarodówkę) i na okręcie „Remo" wysyłają de Tourneforda do Rosji przez Batum. Tu jednak bolszewicy — jak sami twierdzą — rychło poznali starego a niezmordowanego szpiega ideowego na rzecz „burżuazyjnej Francji" — obecnie zaś skazano go na śmierć.

Jak przypuszczają, spodziewana jest interwencja Francji, celem uratowania życia de Tourneforda.

Kanclerz Ks. Dr. Seipel zaatakowany

przez austrjackiego kotrolora kolejowego.

Kraków we wrześniu.

O zabawnem a w swoim rodzaju charakterystycznem wydarzeniu donoszą dzienniki wiedeńskie.

Oto, gdy Ks. Dr. Seipel, kanclerz Austrji, jechał pociągiem pośpiesznym z soboty na niedzielę do Warszawy i właśnie ułożył się do spoczynku, zbudził go w sposób brutalny kontroler kolejowy, żądając odeń okazania biletu jazdy.

Rzecz oczywista, że **gorliwy ten kontroler, znany socjalista, chciał w ten sposób dokuczyć kanclerzowi.** Nie mógł bowiem nie wiedzieć, kogo budzi, tem więcej, że kanclerzowi towarzyszyli w tym pociągu: szef oddziału Dyrekcji kolei północ. i kontroler ruchu, który zajął miejsce na lokomotywie.

Kanclerz kazał, podobno, po tym incydencie wyrazić uznanie kontrolerowi-socjaliście za jego **służbową gorliwość.** Swoją drogą władza kolejowa nakazała przeprowadzić śledztwo w tej sprawie, **która** gdzieindziej mogłaby mieć **smutne następstwa** dla „towarzysza"-kontrolera.

Złote gody „Gwiazdy“ lwowskiej.

Odłożona wskutek wypadków wojennych uroczystość złotych godów Stowarzyszenia polskich rękodzielników i przemysłowców „Gwiazda“ we Lwowie. macierzy przeszło 30 „Gwiazd“ w całej Małopolsce i zagranicą, obchodzona będzie obecnie. w 55 rocznicę założenia tego Stowarzyszenia.

Przez przeszło pół wieku, wierna hasłu: „Przez oświatę do wolności!“ wszczepiała „Gwiazda“ ideę miłości i niepodległości Polski w dwa pokolenia rzemieślnicze, miała bowiem wśród swoich budowniczych takich ludzi jak Mieczysław Weryho Darowski, dzielny oficer wojsk roku 1830/31, Kornel Ujejski, Teofil Lenartowicz, Tadeusz Romanowicz, Karolina z ks. Ponińskich, ks. Lubomirska dzielna matrona polska filantropka i wielu innych partjotów z klasy rzemieślniczej i mieszczańskiej. — Wspierała też „Gwiazda“ materjalnie przez przeszło pół wieku swoich członków, inwalidów, wdowy i sieroty po członkach.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczną się w sobotę 29 b. m. o godzinie 9 nabożeństwem w kościele OO. Dominikanów. O godzinie 11. w dużej sali „Gwiazdy“ jubileuszowe zebranie zgromadzi dawnych i obecnych członków, delegatów „Gwiazd“ z całej Małopolski, dostojników Kościoła i władz cywilnych, reprezentację bratnich Towarzystw i gości. Popołudniu goście z prowincji zwiedzą Panoramę Racławicką, Kopiec Unji Lubelskiej i t. d., wieczorem zaś odbędzie się jubileuszowe przedstawienie „Gwiazdy“.

W niedzielę 30 b. m. o godzinie 8.30 rano udadzą się delegaci wszystkich „Gwiazd“ na cmentarz Obrońców Lwowa dla złożenia hołdu bohaterskim dzieciom-żołnierzom. O godzinie 10-tej w sali „Gwiazdy“ odbędą się obrady Związku „Gwiazd“ założonego jeszcze przed wojną i zakończenie uroczystości jubileuszowych.

Z okazji jubileuszu postanowiła „Gwiazda“ lwowska złożyć wieńce na trumnie Fundatorki ś. p. Karoliny ks. Lubomirskiej w podziemiach klasztoru OO. Kapucynów w Rozwadowie, na grobowcu prezesa ś. p. Mieczysława Darowskiego w Krakowie i innych założycieli i zasłużonych swoich członków.

Podziękowanie.

Złamani tak bolesnem ciosem, składamy najserdeczniejsze Bóg zapłać wszystkim, którzy okazali tyle szczerego współczucia w tak okropnej dla nas chwili, oraz wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę na pogrzebie ś. p. Hanki Doboszówne i okazali swoje współczucie z powodu jej śmierci dnia 21-go września b. r.

Składa najserdeczniejsze podziękowanie
Marja Doboszowa z rodziną.

Straszny wybuch w kopalni „Reden“.

27 górników poniosło śmierć.

Kraków, 23 września.

Z Sosnowca donoszą: **W kopalni Reden w Dąbrowie podczas pracy górników w starej komorze węglowej zapalił się ładunek używany przez górników do wysadzania pokładów węgla. Nastąpił wybuch, wskutek którego poniosło śmierć 27 górników, 7 jest ciężko rannych, 8 zaginionych.**

Przed kopalnią rozgrywały się wstrząsające sceny. **Na miejsce zjechały władze sądowe śledcze.**

Brawo robotnicy górnośląscy!

Górnicy rezygnują z podwyżki w zamian za co węgiel ma potanieć!

Warszawa. (AW).

Sfery robotnicze na Górnym Śląsku poddały się ze względu na interes społeczny orzeczeniu sądu rozjemczego pracodawców i pracowników w Katowicach z dnia 15 bm., które to orzeczenie odmawia przyznania 25 proc. podwyżki płac robotnikom, wyrażając natomiast życzenie, aby ceny węgla uległy odpowiedniej zniżce. Zniżka ta winna obracać się w zakresie 10 do 15 proc. od cen obecnych.

2.400 wagonów taniego węgla dla miast!

Przedstawiciele przemysłu górnośląskiego oddają miastom węgiel po cenach tańszych

Warszawa (A. W.).

Z nadzwyczajnego komisarjatu zwalczania drożyzny donoszą, iż 21 b. m. odbyła się w komisarjacie **konferencja w sprawie węgla górnośląskiego z udziałem dyrektora departamentu górnośląskiego min. przem. i handu p. Kiedronia i przedstawicieli górnośląskiego przemysłu hutniczego i górniczego w osobach dyrektorów: Grabarskiego, Böhma, Wagnera i Saltera.**

W wyniku **konferencji przedstawiciele przemysłu górnośląskiego zgodzili się przeznaczyć do dyspozycji pana komisarza Bajdy na potrzeby aprowizacji konsumów 2400 wagonów węgla górnośląskiego na znacznie wygodniejszych warunkach, niż to zaakceptowali przedstawiciele Zagłębia Dąbrowskiego. Instytucjom aprowizacyjnym będą udzielane przy spłacie należności za przydzielony węgiel na przeciąg conajmniej dwóch tygodni od daty wysyłki, pozatem ulgi będą czynione w cenie węgla.**

Opierając się na uchwałach konferencji przemysłu górnośląskiego, odbytej w Katowicach 19 b. m. dla odbiorców w Polsce **przeznaczony będzie węgiel w wysokości 100.000 Mk. na tonnie orzecha L. (A i B) i 15% ceny miału węglowego i 8.000 marek na tonnie drobnego orzecha, niż ustalony cennik.**

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.

Niedziela popołudniu: „Tragedja dzieci“.
Niedziela wieczór: „Okna“.
Poniedziałek: „Człowiek z budki suflera“.

OPERA I OPERETKA.

Niedziela: „Carmen“.

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“.

Niedziela popoł.: „Proces rozwodowy p. B.“
wieczór: „Nieprzyjaciółka“.
Poniedziałek: „Nieprzyjaciółka.

SPROSTOWANIE. W związku z wczoraj podanymi przez nas informacjami z przebiegu audjencji u p. min. spraw wewn. Kiernika zaznaczamy, że p. min. oświadczył, iż projekt ustawy o wyborach do rad gminnych wniesie do Sejmu jeszcze w sesji jesiennej, a w razie **rychłego** uchwalenia projektu spodziewa się, że będzie można rozpisać wybory do Krak. Rady miejskiej w pierwszych miesiącach przyszłego roku a **nie**, jak to skutkiem przeoczenia w korekcie brzmiało w roku bieżącym. Tekst uchwały Rady ministrów o uposażeniu urzędników podamy po otrzymaniu go z prezydjum Rady Ministrów, zaznaczamy jedynie, że wczoraj podaliśmy go w formie niesprecyzowanej jeszcze dokładnie.

O PRZENIESIENIE ZWŁOK ŚP. ANDRZEJA ZAMOYSKIEGO Z KRAKOWA DO WARSZAWY. Jeden z najzasłużeńszych polskich mężów stanu wielki patrjota i działacz narodowy w okresie przed i popowstaniowym, **Andrzej Zamoyski** doczekał się należnego mu pośmiertnego hołdu i uczczenia.

Andrzej Zamoyski zmarł w Krakowie w roku 1874, jako wygnaniec, prześladowca przez rząd rosyjski i tu został pochowany. Syn Zmarłego, Zdzisław Zamoyski, spełniając ostatnie życzenie ojca postanowił śmiertelne szczątki tegoż przewieźć z Krakowa do Warszawy i tam złożyć obok zwłok żony jego w katakumbach kościoła św. Krzyża. Zamiar przeniesienia zwłok jednej z widomych głów ruchu narodowego 1863 r., do Warszawy istniał oddawna, wszelako zabór rządu rosyjskiego stał temu na przeszkodzie.

Obecnie w niepodległej Ojczyźnie postanowiono obchód pogrzebowy połączyć z hołdem pośmiertnego uczczenia pamięci jednego z najgorętszych patrjotów polskich. Sprawę tę ujął w ręce komitet obywatelski, w skład którego weszli przedstawiciele miasta Warszawy i całego szeregu instytucji społecznych. Na honorowego prezesa komitetu zaproszono p. Marjana Dubieckiego w Krakowie, ostatniego z żyjących członków rządu narodowego 1863 roku.

Komitet poczynił wszelkie przygotowania, aby obchód wypadł godnie i okazale. W tym celu uchwalono zaprosić do współudziału w pracach Komitetu prezydjum miasta Krakowa i tutejsze sfery obywatelskie. W sprawie tej przybył do Krakowa jako delegat warszawskiego Komitetu redaktor Józef Sieciński i był onegdaj wspólnie z p. Marjanem Dubieckim i redaktorem Prokeschem zaproszony do przeprowadzenia organizacji Komitetu na terenie Krakowa u prezydenta m. Federowicza.

Prezydjum miasta odniosło się do tej sprawy jak najprzychylniej i przyrzekło w pełni swój udział i pomoc w obchodzie. W najbliższym czasie zwołane zostanie posiedzenie Komitetu oby-

watelskiego w Krakowie celem obmyślenia programu przewiezienia zwłok Andrzeja Zamoyskiego z Krakowa do Warszawy. Termin przewiezienia zwłok oznaczono na dzień 20 października w Krakowie, a 21 października w Warszawie.

URZĘDNICY MIEJSCY W OBRONIE SWYCH PRAW. W dniu wczorajszym o godz. 6 popołudniu odbyło się w Mgcie krakowskim walne zebranie Związku urzędników miejskich pod przewodnictwem prez. Związku, st. radcy Mgtu p. Kubalskiego. W zebraniu wzięło udział całe Prezydjum m. z prez. Federowiczem. Urzędnicy zażądali kategorycznie unormowania wypłat poborów miesięcznych i dodatków, protestując przeciwko wstrzymywaniu płac tak, jak to miało miejsce w bieżącym miesiącu. Drugim postulatem, wysuniętym na zebraniu, była sprawa ubezpieczeniowa funkcjonarjuszy miejskich.

KONFERENCJA W SPRAWIE MIESZKANIOWEJ. Celem omówienia sposobów złagodzenia zatargów, powstałych między właścicielami realności a lokatorami na tle ustawy o ochronie lokatorów, Prezydjum m. Krakowa zwołuje konferencję na dzień 25 bm. o godz. 6 popołudniu w sali obrad Mgtu na I. piętrze. Na konferencję tę zaprosiło Prezydjum m. przedstawicieli związków właścicieli realności Tow. ochrony lokatorów, kupiectwo, Izbę handlowo-przemysłową, radców miejskich i t. d.

NOWE ŻĄDANIA PIEKARZY KRAK. W dn. wczorajszym cechy piekarzy wniosły do Mgtu nowe znacznie podwyższone cenniki na chleb i bułki. Żądana przez piekarzy podwyżka wynosi około 25 proc. W motywach swej prośby podają oni znaczne podrożenie mąki. Nowemi cennikami zajmie się m. Komisja cennikowa na posiedzeniu w poniedziałek 24 bm.

WYKRYCIE TAJNEGO MAGAZYNU PASKARSKIEGO. Przed kilku dniami doniesiono do Mgtu, że w mieszkaniu Bernarda **Rosenzweiga** przy ul. Jaskółczej na Półwsiu Zwierzynieckiem **znajdują się magazynowane od szeregu miesięcy znaczne ilości cukru i mąki.**

Na skutek owych doniesień organa kontrolne Mgtu przeprowadziły w mieszkaniu Rosenzweiga **rewizję** i znalazły ukryte po wszystkich zakamarkach mieszkania około **700 kg. cukru i kilkaset kg. mąki pszennej.**

Jak stwierdzono, towar ukrywał Rosenzweig **od 3-ech lat.** Cukier i mąkę Magistrat skonfiskował, a sprawę skierował do Prokuratorji Państwa.

SPRAWA MORDU RABUNKOWEGO NA OLSZY PRZED TRYBUNAŁEM DORAŹNYM. — W **sprawie morderstwa**, dokonanego na osobie **Rattnerówny na polach Olszy** pod Krakowem, prowadzone jest obecnie śledztwo w tut. sądzie okręg. karnym. Pod zarzutem tego morderstwa **i współudziału** w niem stoją **Władysław Kołodziejczyk, Strażak Józef i Ferdynand Kowalski**, znajomi Rattnerówny, którzy byli wtajemniczeni w plan Kołodziejczyka, oraz **Franciszek Polak, jubiler** z ul. Radziwiłłowskiej, który nabył biżuterję, zrabowaną po morderstwie przez Kołodziejczyka Rattnerównie. Wszyscy znajdują się w więzieniach sądu okręg. karnego w Krakowie. Rozprawa odbędzie się prawdopodobnie w najbliższych dniach przed trybunałem doraźnym.

ECHA NAPADU RABUNKOWEGO POD KRZESZOWICAMI. Przed kilku dniami donieśliśmy o napadzie bandyckim, dokonanym w lesie koło Krzeszowic w drodze do Nowej Góry, na dwu kupców: Grünbauma i Grossfelda. Jeden ze sprawców tego napadu Stan. Ornacki aresztowany został onegdaj i dostawiony do sądu krakowskiego.

PODPORUCZNIK I SIERŻANT OSKARŻENI O KRADZIEŻ OPON I GUM SAMOCHODOWYCH.

Wczoraj rozpoczęła się w sądzie wojskowym przy ul. Monteluppich rozpisana na dwa dni rozprawa przeciw ppor. Marjanowi **Majkowskiemu** z 5-ego Dyonu samochodowego w Dąbiu i sierż. tegoż oddziału, Janowi Machowskiemu. Ppor. Majkowski oskarżony jest **o zbrodnię kradzieży kilkunastu opon i gum samochodowych**, powierzonych mu z powodu służby, sierżanta zaś Machowskiego oskarża Prokuratura wojskowa, że pomagał Majkowskiemu w popełnionej przezeń zbrodni.

Oskarżeni do winy się nie poczuwają i do zarzuconych im czynów się nie przyznają. — W pierwszym dniu rozprawy przesłuchano szereg świadków, zeznających obciążająco szczególnie dla ppor. Majkowskiego, poczem przewodniczący trybunału, mjr K. S. Florek odroczył rozprawę do poniedziałku.

Dzieje naszego przemysłu naftowego i górniczego.

Geneza naszego wiertnictwa. — Wysiłki ze strony polskiej bogaciły obcy żywioł. — Zwrot w wiertnictwie.

II.

Po upadku powstania polskiego z roku 1863 bardzo wielu uciekinierów-powstańców z Kongresówki zwłaszcza inteligentnych, a wielu z nich ukończonych techników rzuca się w braku innego zajęcia do przemysłu naftowego i staje się z czasem pionierstwem w rozwoju polskiej techniki wiertniczej — jak n. p. nieżyjący już Odrzywolski, Leniecki, Brzozowski, Suchodolski, Dr. Fedorowicz i inni.

Przedsiębiorcami są przeważnie obywatele wiejscy z najbliższych okolic rewiru naftowego i z dalszych.

Taki obywatel, mając zwykle zadłużoną wioskę, zadłużał się jeszcze bardziej, zwykle od żyda na lichwę wypożyczał kilkadziesiąt tysięcy, by szukać szczęścia w nafcie. Żyd dawał chętnie, bo tak czy owak pewnym był swych pieniędzy. Miał zabezpieczenie hipoteczne, a jeżeli właścicielowi w nafcie się poszczęściło, miał pewny zwrot z ogromną lichwą.

Właścicielom zaś różnie się wiodło. Jednemu się poszczęściło i stawał się bogaczem, a zarazem zachętą dla innych, drugi nie dowiercił się ropy, na dalszą forsę nie miał środków i bankrutował, a często kończył kulą w mózg.

Tych drugich, było jednak więcej, coraz więcej.

Ci byli przestrogą dla innych, to też coraz mniej obywateli rzucało się na hazard, gdyż w tych warunkach był to hazard w całej pełni.

Brak zmysłu organizacyjnego, egoizm jednostkowy przy chciwości nagłego wzbogacenia się, niezrozumienie, że tak wielki przemysł rozwijać się może tylko przy oparciu o wielki zbiorowy kapitał, że wiercenia odkrywcze (próbne) muszą być prowadzone według wytycznych geologicznych i równocześnie na kilku punktach danej powierzchni celem ustalenia biegu fal warstwicowych, że na tych dopiero podstawach wiercenie przestaje być ryzykiem i da się ująć w techniczną i kosztorysową kalkulację, że dalej równocześnie z wierceniami musi się zakładać urządzenia rurociągowe, tłoczniowe, magazynowania i transportowania (stacje pompowe i kotły przeróżne), następnie rafinerje i t. d.

Ileż to razy n. p. szczęśliwy — a raczej nieszczęśliwy poszukiwacz dowiercił się obfitej ropy, która z braku tych urządzeń zalewała pobliskie grunta, narażając go na odszkodowania, i rzekami lub potokami odpływała do morza, trując ryby i zagrażając pożarem, a zanim taki właściciel zdołał zbudować potrzebne urządzenia, erupcja ustała lub otwór wiertniczy zagwoździł się, a przedsiębiorca bankrutował.

Ile razy przedsiębiorca z braku środków za psie pieniądze sprzedawał kopalnię żydowi, który w krótkim czasie dowiercił ropę i stawał się miljonerem, gdy poprzedni właściciel strzelał sobie w łeb.

Kto zna dzieje wzbogacenia się różnych Backenrotów, Lindenbaumów, Gartenbergów, Schreierów, Seemanów, Spitzmanów, Schutzmanów, Sussmanów, Reichów i tylu, tylu innych, niegdyś zupełnie biedaków, a dziś strasznych potentatów, ten przyzna, że w słowach tych przesady niema, że w ten sposób ze **skarbu ziemi polskiej nie umieli korzystać jej synowie, a coraz bardziej zaczęli korzystać jej wrogowie.**

Gdy około 1880 r. odkryto obfite złoże ropne w Słobodzie Rungórskiej na Pokuciu, już polskie firmy, rozdrobnione, niezorganizowane, w mniejszości są na tej — wielkiej niegdyś, a i dziś co do głębszych horyzontów wielkie rokującej nadzieje kopalni nafty.

Słoboda Rungórska staje się momentem epokowym w polskiej technice wiertniczej.

Obfitość ropy na tym terenie zwraca już na siebie uwagę całego świata przemysłowego. Zaczynają przybywać tam Anglicy, Niemcy, Francuzi, Amerykanie.

Między innymi przybywa do Słobody sławny później Wiliam Mac Garvey i przywozi z sobą nową, nieznaną u nas jeszcze, lecz w Kanadzie i Pensylwanji dawno już używaną konstrukcję borkranu (żórawia wiertniczego) „Kanadyjkę".

Kupuje teren, montuje ryg i zaczyna wiercić przy pomocy przywiezionych również z Kanady wiertaczy, do szybu nie dopuszcza z miejscowych nikogo, by „swój" system wiercenia utrzymać w jaknajściślejszej tajemnicy i zrobić na nim jak najlepszy interes.

Mija ropę zaskórną i w krótkim czasie dowierca się do pierwszego obfitego horyzontu ropy.

Skutki co do czasu, sprawności i rezultatów były dla naszych techników imponujące, postanowili więc za wszelką cenę tajemnicę nabyć.

Cenę musiałyby być wielkie kapitały, tych nie mieli, postanowili więc kupić nieco taniej.

Kilku odważnych a zdolnych techników polskich, korzystając z świątecznej stójki, **wkrada się w nocy do szybu, odrysowuje dokładnie całą konstrukcję i nogi za pas.**

Ku swemu zdumieniu spostrzega Mac Garvey kilka naraz rygów w Słobodzie, montowanych według najpostępowszego systemu kanadyjskiego. Is it possibel? Poskrobał się bezsilny w głowę i przestał otaczać szyb swój tajemnicą.

Tu następuje **zwrot polskiej techniki wiertniczej na lepsze.**

Ujęcie przemytnika złota zagranicę.

Legitymował się podrobionymi uniwersyteckimi dokumentami.

Kraków we wrześniu.

W dochodzeniu przeciwko nieuczciwym spekulantom, **wywożącym złoto** i inne drogocenne przedmioty **zagranicę**, przytrzymała lotna brygada wywozowa niejakiego Wilhelma **Wettsteina**, zamieszkałego przy ul. Bocheńskiej l. 5.

W mieszkaniu Wettsteina **znaleziono złoto, biżuterję**, oraz **dokumenta uniwersyteckie** z wydziału prawa Uniw. Jag., wystawione na nazwisko aresztowanego.

Jak się okazało, **dokumenta te były podrobione** przez Wettsteina. Fałszywego akademika a prawdziwego przemytnika aresztowano. Dalsze śledztwo w toku.

Dalsze szczegóły o szajce fałszerzy studolarówek.

Kraków we wrześniu.

Jak już wczoraj donosiliśmy, policja wpadła na trop **szajki fałszerzy banknotów 100-dolarowych.** Równocześnie na podstawie śledztwa prowadzonego w Krakowie, **aresztowano kilkunastu wspólników tej afery we Lwowie i w Warszawie.**

Puszczali oni w obieg fałszywe 100-dolarówki w tych miastach na **czarnych giełdach,** oraz przy transakcjach przemysłowych przy zakupnie towarów. W ten sposób fałszerze narazili kilku dostawców na **miljardowe** szkody.

Fabryka fałszywych dolarów mieściła się **w jednem z miast prowincjonalnych** w województwie **kieleckiem**, skąd przewożono falsyfikaty do Krakowa. Tu zjeżdżali się agenci tej „rentownej" spółki i rozwozili studolarówki po całej Polsce.

Na czele „spółki dolarowej" stało dwu reemigrantów z Kanady, zamieszkałych od kilku miesięcy w Krakowie. Reemigranci tłumaczyli się w śledztwie, że dolary te przywieźli z Ameryki, nie wiedząc, iż są fałszywe.

W toku śledztwa wyszło jednak na jaw, że tłumaczenie ich było **nieprawdziwe**, o czem świadczą liczne aresztowania. Aresztowano bowiem w Krakowie, Lwowie i Warszawie razem 60 osób.

Wolne posady

ZDOLNEGO czeladnika rymarsko-siodlarskiego poszukuje. Zakład rymarski Stanisław Kopta Bochnia. 6075

Lokale

POKÓJ kuchnia blisko Rynku, Kiosk murowany z piwnicą, urządzeniem i stosownem oświetleniem przy ruchliwej ulicy z powodu wątłego zdrowia zamienię na małe gospodarstwo wiejskie ewentualnie sprzedam. Wiadomość ul. Zwierzyniecka przy Moście Dębnickim. 6008

Różne

SZKŁO okienne sprzedaje, wykonuje wszelkie roboty szklarskie jakoteż reperacje S. Finkelstein, Mikołajska 5. 3028

MASZYNY do szycia znanej dobroci „Kasprzyckiego" Tanio - Hurtowo - Detalicznie - Raty - Skład fabryczny Warszawa Marszałkowska 153. Zamawiać można listownie. 4056

MAJĄTKU dorobić się można. Wypróbowane i łatwe przepisy na wyrób mydeł, past do obuwia, atramentu i tp. dostarczam. Na odpowiedź załączyć znaczek pod adresem: Kraków I. Skrytka pocztowa 135. 5091

KURS tkania kilimów i dywanów strzyżonych dla inteligencji po zniżonej cenie. Czysta 6. parter na prawo. 6004

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Rzeszów na nazwisko Samuel Kirschenbaum recte Muschel rocz. 1887. Kopczyce, którą unieważnia się. 6006

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową na nazwisko Józef Majcher ur. 1900 r. w Świątnikach wystawione przez P. K. O. Kraków unieważnia się. 6003

Ostrzeżenie.

Dyrekcja Centrali Wielkopolskiej Agencji Reklamy, właść. Bratnia Pomoc Tow. Studentów Uniwersytetu Poznańskiego, Tow. zap. w Poznaniu, św. Marcin 40, niniejszem ostrzega firmy, instytucje i zakłady przemysłowe oraz osoby prywatne przed oddawaniem zamówień na ogłoszenia niejakiemu Frankiewiczowi Romanowi, podającemu się za agenta Wielkopolskiej Agencji Reklamy i występującemu w jej imieniu.

Frankiewicz jest zwykłym oszustem i malwersantem poszukiwanym przez policję.

Jednocześnie wyznacza się 1 miljon marek polskich nagrody, którą wypłaci Dyrekcja Wielkopolskiej Agencji Reklamy, Poznań, św. Marcin 40, za ujęcie wymienionego i oddanie w ręce władz. **Dyrekcja Centrali Wielkopolskiej Agencji Reklamy Poznań, św. Marcin 40, (—) Łoboza. Dyrektor.** 6011

KONCESJĘ na Zakład Fotograficzny odstąpię za gotówkę ewentualnie zamianę na co innego lub też przystąpię do spółki. Zgłoszenia pod „Koncesja" do Adm. „Gońca Krak." 1002

Ogrodzenia nietylko tańsze od drewnianych lecz estetyczniejsze i trwalsze.

Kompletne ogrodzenia z siatki drucianej zwykłe i ozdobne wraz z bramami i furtkami, jak również ogrodzenia kombinowane z drutem kolczastym, poleca:

Firma

W. Kucharski

Spółka Akcyjna

Fabryka drutu i wyrobów drucianych

KRAKÓW Romanowicza 5.

Telefon 277.

Adres tel. „Metalgor"

Dostawa szybka, duży zapas siatek na składzie. Oferty i prospekty na każde żądanie.

Kupno

KUPIĘ naczynie rymarskie w całości lub częściowo. Stanisław Kopta rymarz Bochnia. 5074

PIANINO kupię. Zgłoszenia pod „Pianino" do Adm. „Gońca krak." 298

Matrymonialne

SYMPATYCZNA inteligentna blondynka pragnie poznać w celu ożenienia z pewnym mężczyzną do lat 30, inteligentnego, na odpowiednim stanowisku. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Adm. „Gońca krak." pod „Blondynka". 1011

Przetarg

na dostawę systemem arendacyjnym ziemniaków i kapusty kiszonej w czasie od 1-go października 1923 r.

Szczegółowe warunki arendacyjne są do przeglądnięcia w Kierownictwie Rejonu Intendantury Kraków ul. Gertrudy 12 parter, w Rejonowym Zakładzie Gospodarczym w Tarnowie oraz prowianturze sztabowej 12 pp. w Wadowicach.

Dostawa obejmuje garnizony: Kraków — Tarnów Bochnia i Wadowice.

Oferty na części dostawy dopuszczalne — reflektuje się tylko na artykuły pierwszej jakości.

Pisemne oferty według urzędowego wzoru, należycie ostemplowane (30.000 Mkp.) opieczętowane i oznaczone osobno na ziemniaki i osobno na kapustę kiszoną dla każdego garnizonu oddzielnie należy wnieść w terminie

do 29-go września 1923 r. na dostawę kapusty **do 5-go październ ka 1923 r.** na dostawę ziemniaków

w obu wypadkach do godziny 10-tej rano do Kierownictwa Rejonu Intendantury Kraków, gdzie też nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

O wyniku konkursu zostaną oferenci uwiadomieni bezpośrednio po ukończeniu tegoż.

Do oferty należy dołączyć:

1. dowód złożenia wadjum w wysokości 3 % miesięcznej wartości dostarczonego artykułu według cen podanych w ofercie — ceny te należy podać w cyfrach i słowach.

Wadjum należy złożyć na dostawę:

1. dla Krakowa — w komisji gospodarczej Okręgowego Zakładu Gospodarczego Nr. V. w Krakowie
2. dla Tarnowa i Bochni w komisji gospodarczej 16 pułku piechoty w Tarnowie
3. dla Wadowic w komisji gospodarczej 12 pułku piechoty w Wadowicach.

2. świadectwo fachowego uzdolnienia i solidności kupieckiej.
3. świadectwo zasobności finansowej.
4. odpis rejestru handlowego.
5. świadectwo przemysłowe. 6013

MASZYNY DO PISANIA I RACHOWANIA przyjmuje do gruntowej naprawy i czyszczenia **Włodz. Keyha mechanik KRAKÓW, Fiorjańska 3.** 6005

Dogodna sposobność zaopatrzenia się w odzież przez spłatę na raty, na weksle i na gotówkę.

Swaetry, trykotarze damskie, męskie i dziecinne. Bluzki, sukienki gotowe, trykotynowe i wełniane. Bielizna męska.

Grünbaum, Kraków, Wielopole 15.

UWAGA! Kupujemy z pierwszej ręki, jesteśmy zatem w możności sprzedawać taniej niż wszędzie. 6009



Nie przepłacajcie! Kupujcie tylko z pierwszych rąk!

Pomimo okropnej zwyżki obcej waluty, pomimo prawie ciągłych strejków, a przez to samo okropnego wzrostu cen na wszelkiego rodzaju manufaktury, my jednakże wysyłamy wprost z fabryki pocztą po starych, tanich bardzo dostępnych (z bardzo niewielką zwyżką) cenach. I radzimy nie zwlekać, póki zapasy się nie wyczerpią.

1) **Melanż Prima.** Towar ten jest nie do rozdarcia, bardzo ładny i trwały w noszeniu, tak, że jest niezbędnym dla każdego na codzienne ubranie.t Cena za 3 metry na całe ubranie męskie lub damskie gat. A. 500.000 mkp., gat. B. 650.000, gat. C. 800.000 mkp.

2) **„Boston".** Ostatnia nowość sezonu. Wyrób z czystej wełny, w najmodniejsze kolory i desenie, bardzo praktyczny i modny materjał na eleganckie męskie ubranie, lub na damskie kostjumy i płaszcze. Cena za 3 mtr. gat. A. 900.000 mkp., gat. B. 1,200.000 mkp., gat. C. 1,500.000 mkp., prima 2,000.000 mkp.

3) **Komplet podszewki** pod ubranie wysyła się za mk. 400.000 i 650.000.

4) **Na zimę. Veloury na palta damskie i męskie,** czysto wełniane, jedwabisto-miękkie, jednokolorowe i melange, po lewej stronie kraty zastępują podszewkę, (na damski płaszcz potrzeba 3 metry, na męskie 2 i pół metra. Cena metra A. I 800.000, B. 900.000 i C. 1,000.000 mkp.

5) **Dla pań** modne koroiki lub szewioty na eleganckie suknie, kostjumy. Cena za metr: 150.000, 200.000, 300.000, 400.000 i 500.000 mkp.

6) **Flanela na zimę,** piękna, miękka, puszysta, ciepła tkanina we wszystkich kolorach, zdatna na wszelkiego rodzaju damską garderobę, szer. 65 cm. Cena metra 75.000 mkp. — Podwójnej szerokości 150.000 mkp.

7) **Chustki duże,** zimowe, puszyste, ciepłe, ładne desenie, w ciemnych kolorach za sztukę tylko 700.000 mkp.

8) **Nowość.** Gotowe Sweatry, czysto wełniane, długie, puszyste, ciepłe praktyczne we wszystkich kolorach. Cena sztuki: 1,000.000 mkp. Z tego samego materjału bluzki szt. 400.000 mkp.

9) **Ostatnia nowość sezonu.** Trykotina jedwabna na najładniejsze i najmodniejsze damskie stroje we wszystkich kolorach. Szerokość materjału 180 cm., tak, że jedna szerokość wystarcza w zupełności dla najtęższej osoby. Na suknię potrzeba najwyżej od 1 i pół do 2 metr. Cena za metr 400.000 marek.

10) **Płótna** białe lub kolorowe na bieliznę, pościel, wsypy i poszwy. Cena za metr 75.000, 85.000 i 100.000 mkp.

11) **Firanki** na metry, piękna kanwa przetkana paseczkami koloru białego lub kremowego, szer. 90 cm. Cena 95.000 mkp. za metr. — Towary wysyłamy natychmiast p otrzymaniu zamówienia za zaliczką pocztową, nawet bez zadatku. Za przesyłkę, opakowanie (w płótnie) asekuracja i inne wydatki dolicza się 5%.

Bez wszelkiego ryzyka. Kupujący absolutnie nic nie ryzykuje, gdyż jeśli towar się nie spodoba, przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować:

Ekspedycja przesyłek pocztowych „NADZIEJA" Łódź, ul. Kilińskiego 40 G. K.

P. T. Przyjeżdżających do Łodzi uprzejmie prosimy o odwiedzenie naszego składu.

Otrzymujemy codziennie od naszych klijentów niezliczoną ilość podziękowań. 5067

W nowobudującym się domu

za zwrotem kosztów budowy do oddania **kilka mieszkań** z komfortem. Oferty składać do Admin. „Gońca Krakowskiego" pod „Mieszkanie".

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Anton Krzywy. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarządem R. Ferka w Krakowie.